

hip-hopowo i charytatywnie

GAZETA
Jarocińska
POD NASZYM
PATRONATEM

Młodzi Jarociniacy mieli wiele możliwości ciekawego spędzenia ostatniego weekendu wakacji. Jedną z nich - łączącą przyjemne z pożytecznym, był piątkowy koncert w Jarocińskim Ośrodku Kultury, zorganizowany przez naszego rodzimego rapera Sigmę. Oprócz składów hip-hopowych z Jarocina i okolic (Sigma, NGWM i inni), wystąpili też tancerze breakdance, tzw. b-boysi (m.in. Zero Grawitacji Crew z Jarocina i Skillartz Crew z Ostrowa) oraz zespół tańca nowoczesnego Silent Violent. Nie obyło się też bez popisów mistrzów zabawy z jojem.

Mimo że wstęp na koncert był stosunkowo tani, to o godzinie 17, kiedy miał się rozpocząć, sala świeciła pustkami. Pierwsi amatorzy hip-hopu pojawili się znacznie później i w konsekwencji impreza rozpoczęła się z godzinnym opóźnieniem. Tym, którzy przyszli, specjalnie to nie przeszkadzało. - *Koncert mi się podobał. Składy pokazały co potrafią - ocenia 16-letnia Kinga. - Największą publicznością cieszyli się NGWM. Dużo osób przyszło ze*



Każdy chciał zobaczyć pokaz breakdance



Dziewczyny z „Silent Violent” często występują na tego typu imprezach

względu na występy Silent Violent, Zero Grawitacji Crew i Milion Wody. Takie koncerty są potrzebne. Fani rocka mogą cieszyć się festiwałem, a my chcemy bawić się przy hip-hopie - dodaje.

Dla chłopaków z grupy Skillartz Crew, która istnieje od roku, każdy występ jest fajnym doświadczeniem. - *Hip-hop i breakdance są ze sobą ściśle związane, chociaż breakdance powstał wcześniej. Prekursorzy hip-hopu miksowali muzykę, żeby b-boysi mieli przy czym tańczyć - opowiadają. Jeden z chłopaków ma na koszulce napis „Addicted to Dance” (ang. „Uzależniony od tańca”). Widać, że to ich wielka pasja.*

- *Udało nam się skończyć imprezę planowo, ok. 23. Potem przenieśliśmy się do baru „Hades” i tam zabawa trwała aż do 6 rano. Było świetnie - podsumował Sigmę, organizator i pomysłodawca koncertu.*

Zebrano łącznie 920 zł. Całkowity dochód przeznaczony ma być na pomoc Domowi Dziecka w Górze.
KASIA KOWALSKA

- *Mam nadzieję, że dzisiaj wygra nie najlepsza osoba, tylko najbardziej zakręcona - tymi słowami „Thuckyray”, przewodniczący jury, rozpoczął mistrzostwa jojo. W zawodach wystartowało 15 uczestników, a blisko 60 osób z całej Polski przybyło obserwować ich zmagania. - Przyjechali dopingować zawodników, spotkać się z ludźmi, nauczyć się nowych trików. To były nie tylko zawody, ale też meeting jojowy - wyjaśnił jeden z pomysłodawców imprezy Piotr Wach. Wszyscy uczestnicy startowali w kategorii freestyle. Na zaprezentowanie swoich umiejętności każdy miał maksymalnie 3 minuty. Występom uważnie przyglądało się pięcioosobowe jury.*

Po zmaganiach uczestników podziękowano staroście jarocińskiemu Stanisławowi Martuzalskiemu i burmistrzowi Jarocina Adamowi Pawlickiemu, wręczając im jojo i żelki o tej samej nazwie. - *Zaraz zobaczycie jak oni machają jojo - mówił przewodniczący jury. - Śmigamy panowie! Machamy, machamy! - zachęcał wóldarzy. Choć władzom żonglowanie jojo nie wychodziło najlepiej, i tak zostali nagrodzeni gromkimi brawami. - Tych lepszych pokażcie - zaapelował burmistrz po skończonym pokazie.*

Nagrody wręczono dziewięciu najlepszym zawodnikom. Pierwsze miejsce zajął „Gaberus” z Lublina. - *Nie spodziewałem się wygranej - mówił po konkursie. - Do zawodów przeważnie przygotowuję się dosyć długo. W najgorszym wypadku trwa to tydzień. A teraz dużo czasu spędziłem w szpitalu i przygotowywać zacząłem się dwa dni przed samym występem - dodał. Na drugim miejscu znalazł się „Graffman” ze Szczecinka, za nim był „Emyyl” z Łodzi. W czołowej trójce nie znalazł się żaden mieszkaniec Ziemi Jarocińskiej. Jakub Wawrzyniak („KomBo”) uplasował się na piątą pozycję, a Piotr Wach („PicMeaker”) na ósmej. Mateusz Włoszczyk i Przemko Robakowski znaleźli się poza klasyfikacją.*

(kg)

SUMMER FREESTYLE COMPETITION

Śmigamy panowie!



Pięcioosobowe jury uważnie oceniało każdy występ



Żonglowanie jojem bardzo podobało się publiczności, która każdy występ nagradzała oklaskami



„Gaberus” z Lublina, zwycięzca mistrzostw Polski, jojem pasjonuje się od czterech lat



Oprócz profesjonalnych kompletów jojo i koszulek, zwycięzcy otrzymali puchary. Wręczali je starosta Stanisław Martuzalski i burmistrz Adam Pawlicki

młyn
nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy

Nr 16 (129)
12 września 2008

Kayah
12 września 2008,
godz. 20.00,
Poznań

Małgorzata
Ostrowska
13 września 2008,
Swarzędz

Czarno-Czarni
14 września 2008,
Milicz

Kasa Chorych
26 września 2008,
Śrem

młyn
nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy

Młyn: Nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy, kontakt: adres redakcji z dopiskiem „Młyn” lub e-mail: mlyn@gj.com.pl

MŁYNOWCY: Katarzyna Kowalska, Natalia Mielcarek, Łukasz Przybylski, Olga Świdarska

STARSZY MŁYNOWY:
Karol Górski